

Strażnikom pod choinkę

Data publikacji: 20.12.2016 14:00

Skoczowska Straż Miejska wzbogaciła się o nowy pojazd. Dacia Dokker zastąpiła wysłużonego Peugeota Partnera. Dzisiaj (20.12.2016) strażnicy odebrali z rąk burmistrza kluczyki do nowego wozu.

Miał ponad dziesięć lat, wiele awarii za sobą, dlatego postanowiono go zmienić. Wysłużony Peugeot Partner, radiowóz skoczowskich strażników miejskich przeszedł na emeryturę. Będzie służył w Skoczowskim Ośrodku Sportu i Rekreacji. Tymczasem straż miejska otrzymała od radnych środki na zakup nowego pojazdu.

Dzisiaj (20 grudnia) samochód przekazano do służby. - **Życzę wam żebyście mogli dobrze pełnić służbę. Samochód kosztował niespełna 50 tysięcy złotych. Na ten standard to cena atrakcyjna, wydaje mi się, że marka jest sprawdzona, powinien długo służyć** – mówił burmistrz Skoczowa, Mirosław Sitko. Jak dodał burmistrz, doświadczenie pokazuje, że funkcjonowanie strażników miejskich jest potrzebne. - **Policja ma większe prawa, nie wiem jak ze skutecznością. Wszystko zależy od kierowania. Trzeba zaznaczyć jednak, że policja zajmuje się poważnymi sprawami, w tym kryminalnymi. Strażnicy miejscy zajmują się sprawami o znacznie mniejszym kalibrze niż policja, ale ich działania są niemniej ważne. Oczywiście straż miejska jest niepopularna, kiedy trzeba zapłacić mandat. Ale jest ona potrzebna** – podkreśla burmistrz.

- **Dziękuję za możliwość zakupu nowego samochodu, na pewno wpłynie to na skuteczność realizacji naszych działań, szczególnie na obszarach wiejskich. Do tej pory było to utrudnione z powodu awaryjności poprzedniego samochodu** - mówił odbierając dowód rejestracyjny i kluczyki Robert Socha, komendant Straży Miejskiej w Skoczowie.

Skoczowscy strażnicy w ciągu roku podejmują około 1500 interwencji. 30 procent działań związanych jest ze zwierzętami. Zarówno z domowymi, jak i bezpańskie psy, koty, dzika zwierzyna, która stanowi zagrożenie w ruchu drogowym. Strażnicy otrzymują również zgłoszenia o martwych zwierzętach. - **W niektórych sytuacjach, jeśli przedstawiciele schroniska nie dają rady przybyć szybko, a zwierzę jest ranne, to my zawozimy zwierzaka.** - dodaje Socha.

Inną częścią pracy strażników to kontrole samochodów i kwestie związane z czystością w mieście. - **Spalanie śmieci w piecach – to niestety ciągły problem. Mamy z tym wiele interwencji, sąsiedzi na szczęście interweniują jeśli widzą niepokojący dym wydobywający się z komina. Kwestie parkingowe, to realizowane jest na co dzień, dziesiątki interwencji, ktoś komuś zablokował wyjazd. Ale i w nocy zakłócanie ciszy. Nie zapominamy o sołectwach, jeśli tylko otrzymamy zgłoszenie, zaraz interweniujemy** – kończy Socha. Jak podkreśla komendant, ważną częścią pracy strażników jest również profilaktyka, wiąże się to z częstymi wizytami w przedszkolach i szkołach. Najbliższe zadania strażników, to m.in. zabezpieczenie porządku podczas zabawy sylwestrowej na rynku oraz Pochodzie Trzech Króli.

Jan Bacza